

POMÓŻ DZIECIOM Z SYRII

Cały czas trwa tam wojna i giną tysiące ludzi. Ponad 11 tysięcy zabitych małych Syryjczyków zginęło w bombardowaniach i ostrzale, od kuli snajpera lub w wyniku tortur. Badania wskazują, że dzieci nie zawsze giną przypadkowo. Często stają się celem ataków. Ponad 100 dzieci zginęło w wyniku użycia broni chemicznej. Te, które jeszcze żyją, straciły domy, często także całe rodziny, ukrywają się w specjalnie dla nich przygotowanych schronach i obozach.

“Cała ta wojna to wojna przeciw dzieciom.
Z braku żywności, z braku wody,
w bombardowaniach – pierwsze zawsze giną
dzieci.”

*"Mam 13 lat i jestem Syryjczykiem. Na imię mam Ali. Chcę opowiedzieć
o tragedii, jaka rozgrywa się w Syrii.*

*W Syrii nie ma co jeść i brakuje wody. My mieliśmy tylko soczewicę
więc jedliśmy ją codziennie.*

*Każdego dnia widzieliśmy rannych, na ulicach widzieliśmy ciała
zabitych i mnóstwo dzieci, które nie miały domów.*

*Dzieci mieszkały w szkołach. Teraz nawet tam już nie mogą mieszkać.
Proszę przywódców całego świata o bezpieczne schronienie, żywność,
wodę i leki – o nic więcej.*

Proszę, proszę, proszę – pomóżcie nam.” Ali, lat 13

“Każdego dnia do naszej piwnicy przychodziły kolejne rodziny, których domy były niszczone w natarciu. Na szczęście piwnica była duża, pod całym domem. Zanim walki ustały, było nas tam już sto osób – nadal bez wody i bez jedzenia. Byliśmy zdesperowani.

Tam nadal jest wiele rodzin. Nie mogą się wydostać, nie mogą uciec. Nie mają nic. Sklepy splądrowano. Nie ma leków, nie ma żywności, nie ma wody. Nie mogą nawet przedostać się na pola, gdzie zostały jeszcze warzywa i ziemniaki. Do miasta nikt się nie przedostanie. Nie wiem nawet, czy te rodziny jeszcze żyją” Jamila, babcia, na granicy syryjskiej.

**NASZA SZKOŁA NAWIĄZAŁA
KONTAKT Z FUNDACJĄ
„WOLNA SYRIA”.**

<http://www.wolnasyria.org/180>

OTO RAPORT FUNDACJI:

Potrzeba pomocy jest ogromna i bardzo nagła. Najważniejsze artykuły, które możemy wysyłać jako pomoc do Syrii to: ubrania dziecięce, w tym buty, ubrania dla dorosłych, koce, śpiwory. Rzeczy mogą być używane ale muszą być CZYSTE. Dzieciom bardzo potrzebne są również zabawki, niewielkie i łatwe do utrzymania w czystości. Miś, samochodzik czy zwykłe pudełeczko kolorowej kredy albo blok rysunkowy i przybory do rysowania na chwilę oderwą ich myśli od wojny i zniszczenia. Leki i żywność kupujemy tylko w Turcji (niższe ceny i oszczędność na kosztach transportu).

Zrealizowaliśmy już kilka projektów pomocy humanitarnej dla Syryjczyków. Wysłaliśmy cztery transporty z pomocą humanitarną (w sumie 33 tony), uczestniczyliśmy w finansowaniu dwóch ambulansów ze środkami medycznymi, wysłaliśmy ponad 1000 opakowań leków do punktów medycznych w Atme, Abu Duhur i Qalamoun.

Uczestniczyliśmy również w zbiórce środków pieniężnych na różne cele pomocowe - m.in. budowę szpitala przy granicy turecko-syryjskiej i przeprowadzenie operacji medycznych dla rannych uchodźców w Libanie.

ZBIERAMY do 10 czerwca 2014r.

w sali nr 5 i w pokoju nauczycielskim :

- Odzież i obuwie dziecięce
- Niepotrzebne już kocyki i ręczniki
- Zabawki łatwe do utrzymania
w czystości

Koordynator akcji- Żaneta Piernikowska

W takich
warunkach
jedzą.



Tak spędzają
czas.

W tak surowych warunkach śpią.



Tylko do
nielicznych
dociera pomoc
lekarska.